№ 252. Piątek 2. Listopada 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesiecznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Dnia 31. października r. b. odbyło się XVIII losowanie obligacyi lwowskiego funduszu indemnizacyjnego, i wyciągnieto następujące kategorye obligacyi i numera:

35 sztuk po 50 złr. m. k. z kuponami:

Nr. 212. 694, 1704, 1833. 1897, 1963, 2054, 2204. 2251. 2399, 2609, 2929, 2941. 3025. 3120, 3154, 3171, 3270. 3344, 3710, 3947, 4103, 4341, 4609, 4615, 4932, 5006, 5016. 5032. 5321, 5345, 5450, 5615, 5808, 5834.

132 sztuk po 100 złr. m. k. z kuponami:

Nr. 53, 425. 1532, 1671, 1816, 1817, 2092, 2237, 2291, 2294, 2322, 2814, 2943, 2994, 3261, 3710, 3783, 4561, 4663, 4696, 4935, 4970, 5292. 5774, 5837. 5986. 6623. 7412, 8086. 8309, 9483, 9814, 10.030, 10.488, 10.661, 11.413, 11.615, 11.650, 11.783. 11.928, 11.942. 12.614, 12.934. 13.067, 13.086, 13.332, 13.499, 14.145, 14.187, 14.280, 15.628, 16.348, 16.477, 16.650, 16.866, 16.963, 16.971, 17.278, 17.638, 17.701, 18.422, 19 632, 19.928, 19.946, 20.203, 20.209, 20.224, 20.254, 20.295, 20.877, 20.896, 21.313, 21.488. 21.770, 21 807, 21.818. 22.035, 22.096, 22.139. 22.870, 23.066, 23.330. 23.573, 23.895, 24.149, 24.286, 24 327. 24.566, 24.913, 24.944. 25.139, 25.271. 25.349, 25.462, 25.583, 25.634, 25.956, 26.189, 26.201, 26.627, 27.408, 27.772, 27.811, 28.477, 28.500, 28.558, 28.987, 29.059, 29.154, 29.397, 29.401, 29.424, 30.030, 30.046, 30.084, 30.314. 30.450, 30.538, 30.569, 30.992, 31.180. 31.516, 31.659. 31.697, 31.893, 32.182, 32 383, 32.486, 32.523, 32.648, 33028, 33.124.

45 sztuk po 500 złr. m. k. z kuponami:

Nr. 447. 560, 724, 894, 1027, 1363, 1470, 1643, 1856. 2166, 2397, 2453, 2636, 2731, 2737, 2906, 2953, 3075, 3082, 3189, 3251, 3512. 3534, 3859, 3904, 4001, 4253, 4306, 4378. 4809, 4869, 5070. 6255, 6293, 6294, 7023, 7121, 7194, 7273, 7551, 7598, 7807, 7910, 7950, 7968.

110 sztuk po 1000 złr. m. k. z kuponami:

Nr. 90, 122, 174, 227, 630, 864, 1646, 1734, 1929, 2122, 2233, 2339, 3598, 3810, 3929, 4219, 4253, 4552, 4570, 5004, 5355, 5418, 5435, 5822, 5863, 5874, 5898, 5942, 6201, 6275, 6512, 6673, 6746, 6912, 7109, 7112, 7146, 7227, 7338, 7360, 7385, 8140, 8189, 8457, 8733, 8843, 8968, 9043, 9044, 9062, 9220, 9627, 9708, 10.270, 10 789. 11.411, 11 730. 11.909, 12.012, 12.089, 12 288, 12.390, 12.600, 12.609, 12.719, 12.970, 13.023, 13.763, 13.898, 14.147, 14.246, 15.115. 16.355. 16.510, 16.555, 16.836, 16.895, 17.054, 17.159, 18.942, 19.486. 19.673, 19.837, 20 012, 20.087. 20.552. 20.685, 21.217, 21.486, 21.544, 21.784, 21.895, 21.923, 21.928. 21.958, 22.213, 22.255, 22.462, 22.653, 22.830, 23.057, 23,114, 24.256, 24.281, 24.604, 25.092, 25 199, 25.481, 25.488, 25 813.

9 sztuk po 5000 złr. m. k. z kuponami:

Nr. 215, 441, 882, 1650, 1691, 1695, 1726, 1742, 1793.

11 sztuk po 10.000 złr. m. k. z kuponami: Nr. 112, 158, 756, 757, 798, 956, 1108, 1190, 1335, 1386, 1922 nakoniec

19 sztuk lit. a.: Nr. 508 à 1020 złr., nr. 824 à 900 złr., nr. 1019 à 12.000 złr., nr. 1523 à 3700 złr., nr. 1558 à 50 złr., nr. 1737 à 50 złr., nr. 2660 à 800 złr., nr. 3960 à 500 złr., nr. 4037 à 50 złr., nr. 4382 à 13520 złr., nr. 5511 à 180 złr., nr. 5462 à 3600 złr., nr. 5471 à 500 złr., nr. 5549 à 7400 złr., nr. 6270 à 500 złr., nr. 6306 à 500 złr., nr. 6395 à 6000 złr., nr. 6529 à 250 złr., nr. 7106 à 50 złr.

Cała wylosowana suma wynosi 354.020 złr. mon. konw. albo 371.721 złr. w. a., z której 20 złr. m. k., czyli 21 złr. w. a. będą pokryte z dotacyi bieżącej.

Powyższe obligacye wypłacane będą gotówką w przypadających za to w austryackiej walucie kwotach, zacząwszy od 1. maja 1867 roku w c. k. kasie funduszu indemnizacyjnego we Lwowie z zachowaniem istniejących w tej mierze przepisów.

W ciągu miesięcy lutego, marca i kwietnia 1867 będzie eskontować te wylosowane obligacye także c. k. uprzyw. austr. bank narodowy w Wiedniu.

Przy tej sposobności przypomina się także właścicielom niżej wymienionych dnia 31. października 1858, tudzież dnia 30. kwietnia i 31. października 1859, 1860, 1861, 1862, 1863, 1864 i 1865 wylosowanych, a dotąd do spłacenia nie podanych obligacyi indemnizacyjnych, jako to:

Na 50 złr. m. k. z kuponami:

Z roku 1860: nr. 914, 3642.
Z roku 1861: nr. 3502.
Z roku 1862: nr. 767, 3815.
Z roku 1863: nr. 163, 186, 1928, 3459, 3983, 4487, 4554 5148.
Z roku 1864: nr. 125, 172, 453, 716, 1170, 2355, 2735, 3220, 5238, 5656.
Z roku 1865: nr. 1187, 1377, 1475, 1944, 2119, 2124, 2790, 2820, 3038, 3233, 3559, 4201, 4358, 4408, 4669, 5012, 5195, 5582, 5664.

Na 100 złr. m. k. z kuponami:

Z roku 1858: nr. 979.
Z roku 1859: nr. 3674, 5246, 7143.
Z roku 1860: nr. 6164, 10.601.
Z roku 1861: nr. 15.935, 19.890.
Z roku 1862: nr. 7001, 9433, 15.389. 18.382, 20.281, 21.740.
Z roku 1863: nr. 2249. 2622, 5132, 5353, 5403. 7473, 8330, 9559, 10.035, 11.145, 12.063, 12.477, 13.333, 13 987, 14.473, 14.521, 14 531, 16.075, 16.712, 19.034, 19.726, 19.736, 21.256, 24.474. 24.641, 25.620, 25.759, 25.922, 26.514.
Z roku 1864: nr. 623, 1124. 1138. 1223, 1265, 1273, 1279, 1431, 2011. 3275, 3320. 3940, 4213, 4590, 4715. 4870, 4896, 4949, 4976, 5340. 5435. 6279, 6315, 6499, 7649, 8455, 8960, 9022, 11.017, 11.472, 12.305, 12.487, 12.502, 12.834, 13.012, 13.306. 13.424, 13.924, 14.541, 14.989, 15 180, 16.011. 16.620, 16.630, 16.661, 17.168, 17.288. 17.392, 17.417. 17.533, 17.651, 17 823, 18.432, 18.728, 18.772, 20.020, 20.511. 21.110, 21.193, 21.266, 21.476, 21.760, 22.289, 23.143, 23.696. 24.288, 25.639, 25.706, 25.733, 26.901. 26 922, 26.977, 27.167, 27.396.
Z roku 1865: nr. 118. 247, 1024, 2022, 2146. 2325, 2345, 2499, 2892. 3916. 5493, 5805, 6357. 8033, 8127. 8148, 8392, 8929, 10.302, 10.602, 10.647, 10.862. 10.900, 11.363, 12.241, 13.195, 13.393, 13.464, 13.517, 13.940, 14.331, 14 827, 14 864, 14.931, 15,174, 15.231, 15.311, 15 414, 15 671, 15.742, 15.805, 15.997, 16.282, 16.575, 16.646, 16.673, 17.141, 17.164, 17.714, 18.288, 18.566, 18.607, 18.636, 19.371, 19.422, 20.112, 20.120, 20.340, 20.342, 20.596, 20.695, 20.778, 20.838. 21.098, 21.100, 21.481, 21.519, 21.777, 22.485, 22.499, 22.938, 22.967, 23.526, 23.972, 24.073, 24.259, 25.020. 25 374, 25.931, 26.062, 26.622, 26.724, 27.442, 27.742, 29.668, 30.193.

Na 500 złr. m. k. z kuponami:

Z roku 1863: nr. 3084, 3071, 4254, 4817, 7008, 7119.
Z roku 1864: nr. 46, 89, 272, 325, 1158, 1348, 1967, 2269, 3292, 3903, 4034, 4821, 5049, 5931, 7141, 7188, 7219.
Z roku 1865: nr. 460, 1473, 1677, 2291, 2322, 2821, 3161, 3667. 3905, 4301, 4423, 4568, 5257, 5298, 5897, 6041, 6066, 6230, 6608, 7001. 7019, 7124.

Na 1000 złr. m. k. z kuponami:

Z roku 1858: nr. 965, 3455.
Z roku 1860: nr. 3823.
Z roku 1861: nr. 5199.
Z roku 1863: nr. 319, 3084, 5000, 7290, 7446, 11.496, 12.873, 15.735. 17.983. 19.691, 22.861.
Z roku 1864: nr. 372, 796, 1257, 1439, 3063, 3120, 4044, 4800. 4825, 5015. 5799, 6037, 6762, 8069. 10.149, 10.659, 11.115, 11.120, 11.422, 13.280, 13.534, 15.109, 16.670, 18.621, 19.708, 19.754, 20.705, 21.813, 22.683, 23.077.
Z roku 1865: nr. 790, 2074, 2167, 2199, 2499, 2974, 3036, 3538, 4124, 4817, 6702, 6786, 7766, 7870, 8268, 8674, 9467, 9824, 9934, 10.462, 10.941, 12.020, 13.966, 15.189, 15.486, 15.497, 15.841, 16.651, 19.236, 19.246, 19.619. 19.955, 20.459, 20.533, 21.676, 22.056, 22.322, 22.608, 22.916, 22.959, 23,639, 23.844, 24.649.

Na 5000 złr. m. k. z kuponami:

Z roku 1863: nr. 255, 1365.
Z roku 1864: nr. 1180.
Z roku 1865: nr. 59, 1301, 1451.

Na 10.000 złr. m. k. z kuponami:

Z roku 1864: nr. 1476.
Z r. 1865: nr. 1028, 1355 i 536 z kwotą częściową 5000 złr. m. k.

Nakoniec obligacye lit. A. z r. 1858: nr. 1062 à 50 złr., nr. 1459 à 50 złr., nr. 2538 à 50 złr.

Z r. 1859: nr. 4028 à 100 złr.

Z r. 1860: nr. 2935 à 50 złr., nr. 3774 à 50 złr., nr. 3968 à 50 złr., nr. 4324 à 500 złr.

Z r. 1861: nr. 2269 à 50 złr., nr. 2384 à 50 złr., nr. 3660 à 230 złr., nr. 4851 à 1300 złr.

Z r. 1862: nr. 144 à 100 złr., nr. 716 à 150 złr., nr. 1011 à 110 złr., nr. 1779 à 3200 złr., nr. 1909 à 50 złr., nr. 2123 à 400 złr., nr. 2627 à 50 złr., nr. 3036 à 50 złr., nr. 4760 à 50 złr.

Z r. 1863: nr. 3368 à 50 złr., nr. 3659 à 230 złr., nr. 3802 à 50 złr., nr. 4204 à 300 złr.

Z r. 1864: nr. 1049 à 150 złr., nr. 1431 à 510 złr., nr. 3562 à 50 złr., nr. 4055 à 50 złr., nr. 4903 à 200 złr.. nr. 5111 à 250 złr.

Z r. 1865: nr. 547 à 400 złr., nr. 1223 à 350 złr., nr. 2419 à 390 złr., nr. 2891 à 130 złr., nr. 3103 à 1800 złr., nr. 3986 à 50 złr., nr. 4051 à 200 złr., nr. 4584 à 100 złr., nr. 5572 à 50 złr., nr. 5951 à 50 złr., nr. 6130 à 100 złr., nr. 6199 à 2800 złr., nr. 6246 à 100 złr.

że od dnia ich zapadnięcia, to jest od 1. maja i 1. listopada 1859, względnie 1860, 1861, 1862, 1863. 1864, 1865 i 1866 ustało prawo ich uprocentowania, i że jeśliby mimo tego c. k. uprzyw. bank narodowy spłacił kupony od tych obligacyi. lub w ogóle te kupony nie zostały podane razem z wylosowanemi obligacyami, potrącone będą w swoim czasie wzięte już kwoty procentowe od kapitału.

Jako zatracone podlegają inwigilacyi obligacye:

à 50 złr. nr. 1034 i 1718.

à 100 złr. nr. 10.000, 19.570, 24.458 i 24.475.

à 1000 złr. nr. 4315.

Lit. A. nr. 6179 à 2000 złr. nr. 6180 à 2000 złr. i płatny 1. listopada 1864 kupon od obligacyi nr. 219 à 5000 złr.

Do amortyzacyi sądowej podane zostały obligacye:

à 50 złr. nr. 1047, 1344. 1450, 1743, 2141 i 5497.

à 100 złr. nr. 555, 1359, 1792, 2103, 2544, 3261, 3832, 4176, 4466, 4467, 5135, 5180, 5811. 5999, 6000, 6001, 6002, 6502, 6884, 6900, 6902, 6957, 7062. 7063, 7453, 7629, 7691. 7763, 8072, 8073. 8074. 8700, 11.164, 14.049, 15.371, 15.372, 15.373, 15.374, 16.761, 17.155, 17.156, 17.157, 17.273, 17.274, 17.275, 18.230, 18.817, 19.570, 20.141, 21.187. 21.188, 24.635, 24.636. 24.637, 24.638. 24.915, 27.661, 30.531 i 30.532.

à 500 złr. nr. 974, 1049, 1084. 1085, 1269, 1395. 1878, 1903. 2092, 2669, 2885, 3081, 3101. 3742, 4527. 5689 i 7005.

à 1000 złr. nr. 223, 262, 2965, 3202, 3209, 3454, 3455, 3829, 4682, 5194. 5769, 6426, 6684. 6713, 8396, 11.040, 12.429, 14.509, 14.516, 16.409, 19.451. 23.099, 25.046, 25.542, 25.543, 25.544, 25.545, 25.546, 25.547 i 25.548.

Lit. A. nr. 659 à 6260 złr., nr. 660 à 900 złr., nr. 1372 à 2960 złr., nr. 1373 à 430 złr., nr. 1732 à 3400 złr., nr. 2361 à 800 złr., nr. 2365 à 1260 złr., nr. 2959 à 4000 złr., nr. 3531 à 10.200 złr., nr. 3532 à 50 złr.. nr. 3631 à 1900 złr., nr. 4108 à 600 złr., nr. 4109 à 50 złr., nr. 4746 à 1000 złr., nr. 4913 à 300 złr., nr. 4914 à 50 złr., nr. 4963 à 500 złr., nr. 5065 à 130 złr., nr. 5275 à 50 złr., nr. 5619 à 600 złr., nr. 6179 à 2000 złr. i nr. 6180 à 2000 złr.

Nakoniec płatne dnia 1. listopada 1864 kupony od obligacyi nr. 9328, 10.237, 10.344, 13.326, 16.358, 17.967 à 1000 złr., nr. 1523, 6935 à 500 złr., nr. 2689, 11.500, 12.074, 12.075, 14.058, 14.059, 14.641, 16.837, 18.878 i 18879 à 100 złr.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 31. października 1866.

Gmina *Drohobyczka* z przysiołkiem *Huta drohobycka* w powiecie Dubieckim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy najdalej do września 1869 wystawić dom na szkołę z pomieszkaniem nauczyciela, tenże utrzymywać w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, mieć staranie o utrzymanie w szkole ochędóstwa i o posługę przy szkole, potrzebną ilość drzewa opałowego, zapewnioną przez właściciela Drohobyczki ks. Antoniego Sutorskiego, emeryta, dostawiać i rąbać, tudzież kupować drzewo na opał jeżeliby następcy teraźniejszego właściciela nie przyjęli na siebie jego zobowiązania, nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi płacić 120 złr. rocznie i nadto na pomniejsze potrzeby szkolne składać najmniej 3 złr. rocznie.

Właściciel Drohobyczki zobowiązał się nadto wydać bezpłatnie z lasów dworskich dwadzieścia pni budulcu na wybudowanie szkoły. Prócz tego ks. Władysław Dimmel rz. kt. proboszcz w Dubiecku dla polepszenia dotacyi nauczyciela odstąpił na czas swego teraźniejszego plebaństwa należące się mu od gminy Drohobyczki wraz z Hutą Drohobycką meszne, w kwocie 2 złr. 10 c. wal. austr. rocznie.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o podniesienie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 24. października 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące najwyższe pismo odręczne:

„Kochany hrabio Rothkirch! Oceniając z uznaniem dostrzeżone w Mojem stołecznem mieście Pradze gorliwe usiłowania ku poparciu sztuk i umiejętności, jako też dla zachęcenia tego przynoszącego zaszczyt miastu i krajowi spółzawodnictwa, przyzwalam czeskiemu muzeum z przeznaczeniem na nową budowę jego kwotę dziesięć tysięcy złr., król. czeskiemu towarzystwu naukowemu ku popieraniu jego celów kwotę pięć tysięcy złr., i na budowę czeskiego teatru kwotę pięć tysięcy złr. — Również przyzwalam komitetowi ku wspieraniu mieszkańców gór rudnych w uznaniu jego chwalebnej humanitarnej działalności kwotę pięć tysięcy złr., o czem zawiadamiam pana z załączeniem ogólnej sumy 25.000 złr., do stosownego rozporządzenia.

Praga, 28. października 1866.

Franciszek Józef m. p."

Część nieurzędowa.

Lwów, 2. listopada.

Z powodu pogłosek o staranie się *włoskiego następcy tronu o rękę córki Jego Cesarzew. Mości Arcyksięcia Albrechta* pisze „Gazeta Wiedeńska" z 31go z. m.: W obec doniesienia, podanego temi dniami w tutejszych dziennikach, dowiadujemy się z dobrego źródła, że na audyencyach jenerała hrabiego Menabrey u Jego Mości Cesarza i u Jego Cesarzew. Mości Arcyksięcia Albrechta nie było mowy o staraniu się o rękę najdostojniejszej Arcyksiężniczki Matyldy dla następcy tronu włoskiego Księcia Humberta, a zatem zmyślona też jest zupełnie podawana przez te dzienniki mniemana treść oświadczeń, jakie miano poczynić na tych audyencyach.

„Wiener Abendpost" z 30. z. m. oświadcza z upoważnienia, że rozszerzona przez niektóre dzienniki wiadomość o zamierzonem rozwiązaniu wiedeńskiej rady gminnej jest zupełnie zmyślona.

Ten sam dziennik pisze dalej: W rozmaitych dziennikach tutejszych spotykamy doniesienia z *Wenecyi*, opowiadające o *insultacyach i excesach*, jakich miała dopuszczać się temi dniami krajowa ludność wenecka przeciw bawiącym w Wenecyi *poddanym austryackim.* Rzeczywiście też doszły wypadki tego rodzaju, chociaż nieprzybrały one większych rozmiarów, do wiadomości cesarskiego rządu, który z tego powodu zmuszony był zanieść reklamacyę do zawierzytelnionego tu król. włoskiego pełnomocnika. Hrabia Ratti-Oppizoni pospieszył natychmiast odpowiedzieć na nią, przesyłając w nocie do cesarskiego ministra spraw zagranicznych oświadczenie, że wprawdzie dotąd nie wie on nic o tych wypadkach, ale ubolewa najszczerzej nad niemi i załącza zapewnienie, że rząd król. włoski będzie z całą surowością starał się zapobiegać ponowieniu podobnych zdrożności.

Wiadomości polityczne jakie z stolicy Czech dochodzą, zajmują w najwyższym stopniu uwagę publiczną. Powołanie ministrów do Pragi dowodzi, że doradzcy korony ciągle jej posiadają zaufanie, że nie ustają ważne prace rozpoczęte w celu dalszego rozwoju pomyślności państwa, że i owszem w krótce ukończone zostaną. Wzmocnienie ministeryum nowemi siłami uczyni go zdolnem do wyjązania się z wielkiego swego zadania. Nie wątpimy wcale, iż w krótkim bardzo czasie ugruntuje się w Europie powszechne przekonanie, że Austrya jest państwem pokój szczerze miłującem, że zwłaszcza w obecnym peryodzie głównie jest zajęta wewnętrznemi swemi sprawami, i nie będzie przeszkadzać żadnemu mocarstwu co się także dziełami pokoju zajmuje. Im wydatniejsze są siły umysłowe, które najwyższe pozycye w państwie zajmują, tem bardziej spodziewać się można, że trudne polityczne zadania na porządku dziennym będące, szczęśliwie załatwione będą. W krótkim zapewne czasie zamilknie owa polityka konjekturalna, która co chwila nowe wywołuje postacie, a postacie te mają źródło swoje li tylko w fantazyi lub w życzeniach kilku indywiduów. Ustanie też ów niepokój, który nieustannie zmiany prorokuje, bo zmian pragnie. Jak skoro każdy pewien będzie, że między doradzcami korony najzupełniejsza panuje zgoda co do najważniejszych zasad rządowych, z ufnością też każdy w przyszłość spoglądać będzie. Wiele jeszcze trudności zwalczone być muszą, lecz jednolite i silne staranie rządu zdoła pokonać nie jeden opór, zwłaszcza opór skierowany nie przeciwko jednolitej organizacyi państwa, lecz przeciwko formie tej. Tam gdzie cel do którego stronnictwa dążą jest jeden i ten sam, tam cierpliwość, wytrwałość i pobłażanie znajdą prawdziwe środki do tego celu wiodące.

„Nordd. Allg. Ztg." zaprzecza pogłoskom dziennikarskim co do *układów* między *Prusami i Szwecyą* jako też między *Prusami i Danią* dla zawarcia przymierza.

W Bernie odbyły się wybory do szwajcarskiej rady narodowej jak najspokojniej i po największej części zatwierdzone zostały dawniejsze wybory.

„Monitor" paryski z 30. b. m. ogłasza zaopatrzone potwierdzeniem Cesarza sprawozdanie ministra wojny, które ustanawia *komisyę do organizacyi armii.* Sprawozdanie to powiada: Zaszłe w Niemczech ważne wypadki skłoniły niektóre mocarstwa europejskie do zaprowadzenia znacznych zmian w swojej organizacyi wojskowej. Wasza Ces. Mość sądziłeś, że Francya nie może przy tym stanie rzeczy pozostać obojętną, i musi zastanowić się nad pytaniem, czy niewypadałoby zaprowadzić również zmiany w sile zbrojnej Cesarstwa. Wasza Ces. Mość objawiłeś mi zamiar, ażebym komisyi, w której prezydencyę Wasza Ces. Mość samemu sobie zastrzegłeś, poruczył obmyślenie tego, co się ma stać, by nasze siły narodowe były w stanie zabezpieczyć obronę naszego terytoryum i utrzymanie naszego wpływu politycznego.

Z Warszawy donoszą pod dniem 23. października, że nie potwierdza się wieść, jakoby jenerał Heyden objąć miał posadę namiestnika w Królestwie Polskiem w miejscu hr. Berga. Zdaje się, iż wieść ta była spóźnioną reprodukcyą owej pogłoski, według której Królestwo Polskie podzielone być miało na dwie gubernie, któryto projekt stanowczo zaniechany został. Hr. Berg odjechał do Petersburga na zaślubiny Cesarzewicza następcy tronu, które

odbyć się mają w dniu 7. listopada v. s. Na miejscu jenerała Kaufmana mianowany został gubernatorem Litwy hr. Baranow, nie jenerał Trepow jak dawniej mówiono. Nominacya ta spodziewać się każe wielkich złagodzeń dla katolików litewskich, gdyż hr. Baranów powszechnie jest czczony dla uprzejmości swej i umiarkowania swego i jako gubernator prowincyi nadbałtyckich odznaczył się rozsądkiem i łagodnością.

„Ruski Inwalid" donosi, że podczas bytności jeneralnego gubernatora orenburskiego w Taszkencie zanieśli tamtejsi mieszkańcy do niego petycyę o przyjęcie ich w poddaństwo rosyjskie. Jeneralny gubernator zezwolił na przyjęcie i dnia 29go sierpnia odbyło się złożenie przysięgi poddaństwa. Do Cesarza wysłany został adres.

Lwów, 1. listopada. „Dziennik Warszawski" w numerze 241. wmawia w nas, że odpowiadając lwowskiemu jego korespondentowi wyparliśmy się zdania naszego poprzednio wyrzeczonego. Tak jednak nie jest: my niczego się nie wypieramy i niczego wypierać się nie mamy powodu. Powiedzieliśmy, że „ani w Petersburgu, ani w Archangelsku ani w Kostromie nie ma Rusinów, bo tam, to jest w owych ogromnych obszarach są praprawnuki Finów, Czuchońców, Turanów, Mongołów, lecz tego nie powiedzieliśmy, że Rosyanie od ludów tych pochodzą, bo że Rosyanie nad niemi panują, to nie idzie przecież za tem, żeby sami od nich pochodzić mieli, tak jak Rosyanie nie pochodzą od Baszkirów, Kałmuków, Samojedów lub Ostiaków, chociaż także nad niemi panują. Że zaś Rusini galicyjscy z ludami na wstępie wymienionemi pod względem pochodzenia i pod żadnym nic wspólnego nie mają, na to zgodzi się każdy, co z historyą Rusi cokolwiek jest tylko obeznany. Słusznie więc powiedzieliśmy, że lwowski korespondent „Dziennika Warszawskiego" artykułu naszego nie czytał, a jeżeli go przeczytał, to go tendencyjnie przekręcił.

„Dziennik Warszawski" nazywa *wybrykiem* odezwanie się nasze przeciwko mylnym twierdzeniom „Słowa" lwowskiego, i dziwi się temu tem bardziej, że Gazeta Lwowska dawniej się w podobne polityczne spory wcale nie wdawała. Bo też od wcale nie dawnego czasu „Słowo" lwowskie wystąpiło z twierdzeniem, jakoby Rusini galicyjscy z Rosyanami jednym narodem być mieli, dawniej więc Gazeta Lwowska nie miała powodu wystąpienia przeciwko twierdzeniu, które zdaniem jej, jest mylne. A zdania tego nikt dotąd nie odparł, bo nazwanie go *wybrykiem* znów niczego nie dowodzi, jak niczego nie dowiódł ów zarzut *bezsensu i fałszu*, z którym się lwowski korespondent „Dziennika Warszawskiego" odezwał. Gazecie Lwowskiej nie idzie o żadną agitacyę, ale jej idzie o prawdę i za tą głos swój podnosiła. „Dziennik Warszawski" mniema, że Gazeta Lwowska uczyniła to dla zatarcia dawniejszej swej *nicości*, którą jej ten co ją czyta, chyba tylko dla tego zarzuci, że Gazeta Lwowska zdań, na które się nie zgadza, *wybrykami* nie nazywa, że *bezsensu i fałszu*, zwłaszcza bez oczywistego dowodu, nikomu nie zarzuca, słowem w argumentacyi swej idzie *ad rem* nie *ad hominem*, unikając starannie tego, coby zelżywością trącić mogło, a czegoby i inne dzienniki, a przedewszystkiem *rządowe*, również starannie unikać powinny.

Monarchia austryacka.

Lwów, 1. listopada. (*Posiedzenie rady miejskiej.*) Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej po złożeniu podziękowania przez radnego Dra. *Gębarzewskiego* za udzielenie mu prawa obywatelstwa lwowskiego z uwolnieniem od taxy, wniósł radny Dr. *Rudejski* imieniem sekcyi V., aby Rada uchwaliła prośbę do J. E. Namiestnika: 1) o usilne poparcie prośby Rady miejskiej z r. 1862, wystosowanej do ministerstwa stanu o zaprowadzenie w miejskiej szkole realnej wykładów w języku polskim, a 2) o wydanie rozporządzenia, aby prawa gminy mianowania komisyi administracyjnej na podstawie ustawy z 30. kwietnia 1856 r., i deputacyi szkolnej, na podstawie ustawy z 16. września 1849, celem czuwania nad szkołą realną, weszły w życie.

Do wniosku tego postawił radny dr. Rajski, jako referent sprawy gimnazyum Franciszka Józefa poprawkę, żądając, aby za jednym zachodem udać się do J. E. Namiestnika z prośbą o załatwienie wszystkich zaległych spraw szkolnych, a mianowicie: 1) załatwienie sprawy deputacyi z łona rady miejskiej do wszystkich gimnazyów lwowskich, do czego gminie przysługuje prawo, a 2) załatwienie sprawy gimnazyum polskiego Franciszka Józefa.

Rada uchwaliła jednogłośnie tak wnioski sekcyi V. jak i p. Rajskiego i poleciła magistratowi wypracowanie rzeczonych próśb i bezzwłoczne przedłożenie ich J. E. Namiestnikowi.

Po załatwieniu kilku spraw co do praw przynależności do gminy, przyjęła Rada do wiadomości sprawozdanie p. Maciejowskiego w kwestyi szpitalu głównego, z którego okazuje się, że zarząd szpitalu wykazał niedobór 11.777 złr. całkiem mylnie, gdyż niewziął w perceptę sum różnych, wynoszących razem 12.011 złr. 91 c. Tego roku więc niebyłaby gmina obowiązaną pokrywać mylnie wykazanego niedoboru, bo właściwie jest nadwyżka, do dwóch tysięcy złotych wynosząca.

W końcu uchwalono sprawić nadzorcy więzień miejskich mundur, a Towarzystwu muzycznemu dać subwencyę jak co roku, w sumie 315 złr. i 11 sągów drzewa, pod warunkiem jednak, by Towarzystwo dało jeden koncert na dochód ubogich miejskich.

Po załatwieniu tych spraw odbyło się posiedzenie poufne w sprawie jednego z urzędników miejskiej izby obrachunkowej.

Wykaz darów

na rzecz c. k. rannych wojowników.

Komitet filialny w Zaleszczykach 152 złr. 24 c. a mianowicie: PP.: Ignacy Napadyewicz w Łanowcach 5 złr., Jakób Schulim Fischler w Borszczowie 7 złr. Gminy: Cygany 9 złr., Głęboczek 5 złr. 65 c., Załucze 2 złr., Słobudka Roz. 2 złr. 20 c., Muszkatowce 4 złr. 10 c., Bazyli Dniestrzański w Jezierzanach 1złr., Jan Rogowski 50c., Lub. Rogowski 1złr. i Ged. Feldschub w Łanowcach 1 złr., Aron Treister 2 złr. i Józef Kohon w Jezierzanach 1złr., Adam Kopiński 25 złr., Abraham Weingeist 5 złr., Ozyasz Druiner 7 złr., Luzer Seidman 2 złr., Joel Jamenfeld 2 złr., Jakób Weidberg 2 złr., Lude Drumer 2 złr., Mojżesz L. Drumer 2 złr., Mojżesz Gottesfeld 1 złr., Srul Frisch 50 c., Liber Schwarzbach 1 złr., Wolf Menczel 1 złr., Jankiel Waserman 1 złr., Ozyasz Schapira 1 złr. i Chane Lande w Skale 5 złr. Gminy: Burdiakowce 5 złr., Podfilipce 38 c., Turyliec 1 złr. 55 c., Iwanków 1 złr. 70 c., Piłatkowce 84 c., Wierzchniakowce 5 złr. 40 c., Wysuczka 1 złr. 29 c., Strzałkowce 3 złr. 90 c., Łanowce 1 złr. 53 c., Piszczotyce 3 złr., Kozaczyzna 1złr. 80½c., Słobudka Tury 34½ c., Karol Czaderna w Skale 2 złr., Abraham Weinstein w Bornawie 1 złr., gmina Zbrzyż 70 c., Jorma Leibstein 50 c., Szulim Fiszler 1 złr., Jakób Fiszler 2 złr., Meszulim Blumental 40 c., Pinkas Amrach 40 c., Salamon Liebster 60 c., Schloma M. Braxmajer 40 c., Leib Braxmajer 50 c., Daniel Szapira 40 c., Jakób Friedmann 15 c., Lewitin Grunberg 20 c., Oser Marmorosz 1 złr., Manie Wichental 1 złr., Chaim Goldschein 1 złr., Mortko Schwarzbach 1 złr. i Mendel Kilman w Borszczowie 25 c. Gminy: Wołkowce 2 złr., Zulmie 4 złr. 16 c., Gusztyn 1 złr., Łosiacz 3 złr., Wierzbówka 40 c., Gusztynek 1 złr. 50 c.

W komitecie tarnopolskim: PP. Schiller Maxymilian, sekretarz urzędu gminnego w Tarnopolu 1 złr., Zakrzewski Jan, inżynier prywatny i budowniczy miejski 1 złr., Katewski Jan, kasyer miejski 1 złr., Skowroński Jan, pisarz urzędu gminnego 10 c., Milski Alexander, pisarz urzędu gminnego 50 c., Olechowski Albin, pisarz urzędu gminnego 20 c., Ilkiewicz Julian, pisarz urzędu gmin. 35 c., Borzemski Jan 10 c., W. Jechner Cyryl, proboszcz obrz. rzym. kat. 3 złr., W. Trzciński, wikary obrz. rzym. kat. 1 złr., ze składek w kościele rzym. kat. w Tarnopolu zarządzonych 15 złr. 20 c., W. Winnicki Hipolit, dziedzic Hnilec wielkich 35 złr., 50 c., W. Tuczyński, dziedzic Skoryk 19 złr. 50 c.

Gminy: Czernilów ruski ze składki 14 złr. 80 c., Czołhanszczyzna ze składki 7 złr., W. Walenty Hićkiewicz, dzierżawca Kokoszyna 8 złr. 70 c., gmina Stawki 30 c.

W komitecie powiatowym w Złoczowie złożyli: Parafianie gr. kat. kościoła w Złoczowie 4 złr. 30 c. i gmina Strutyn 5 złr. dla rannych żołnierzy; Karol Gaus, c. k. pens. jenerał-major, po równej części dla 5ciu ciężko rannych żołnierzy z 9. pułku piechoty 10 złr.; Jahn, c. k. pens. kapitan 5 złr., Widerketer, c. k. pens. kapitan 5 złr. i Langenhofen, c. k. pens. kapitan 5 złr. dla 3 wdów z obwodu Złoczowskiego, których mężowie przed nieprzyjacielem padli, lub przez zranienie do roboty niezdolnymi zostali; Jahn, c. k. pens. kapitan 5 złr., ks. Dominik Kasprowicz, administrator parafii łac. w Złoczowie 2 złr., i parafianie obrz. łac. w Złoczowie 1 złr. 4½ c. dla rannych w ogóle; Harasym Sembaj, wójt z Horodyłowa 2 złr. i gmina Horodyłów 3 złr. dla rannych żołnierzy; gmina Strutyn dla rannych z 55. pułku piechoty hrab. Gondrecourt 5 złr.; Szczepanowski, koncercista, dla rannych żołnierzy 5 złr. jako cząstkę dochodu z koncertu w Złoczowie na dniu 26. września 1866 danego; gmina Remizowce dla rannych żołnierzy 2 złr. 50 c.; urzędnicy c. k. inspektoratu katastralno-szacunkowego w Złoczowie dla rannych żołnierzy: Reinold 3 złr. 70 c., Pukalski 2 złr., Schweitzer 1 złr., Śmiłowski 50 c., Temple 50 c., Kasparek 1 złr. 50 c., Holecek 1 złr. 50 c., Essen 50 c., Petraszek 80 c.

W komitecie powiatowym w Czortkowie złożyli: Gmina wsi Białej 11 złr. 10 c., gminy: Salówka 5 złr. 50 c., i Kolendziany 4 złr., Jan Hofman 5 złr., Józef Fiszbach 2 złr., gmina żydowska z Ułaszkowiec 5 złr. 45 c., p. Ilgman, zarządca z Jagielnicy zebrane składki 6 złr. 70 c., nadkomisarz finansowy ze składek 30 złr. 95 c., gmina Nagórzanka 12 złr., ksiądz Leon Ziemba z Budzanowa 1 złr.

Od centralnego Komitetu pomocy dla rannych.

Kraków, 31. paźdz. (*Instalacya burmistrza.*) „Czas" donosi: Dziś po uroczystem nabożeństwie w kościele N. P. Maryi, na którem zgromadzoną była Rada miejska z nowo wybranym burmistrzem na czele, nastąpiło w południe w pałacu Spiskim w sali komisyi namiestniczej złożenie przysięgi przez nowego burmistrza Dra. *Dietla* na ręce Naczelnika komisyi namiestniczej radzcy nadwornego p. Possingera-Choborskiego, który temi przemówił słowy po dokonaniu aktu przysięgi:

Witam pana Prezydenta stołecznego miasta Krakowa i proszę przyjąć do tej godności moje prawdziwe życzenia. Winszuję miastu tak szczęśliwego wyboru, gdyż pod zacnem kierownictwem pana Prezydenta miasta, dojdzie niezawodnie wkrótce do pożądanej pomyślności.

Rozwinięcie i ustalenie samorządu, jaki gminie na mocy ustawy przysłuża, rząd stanowczo i bez wahania popierać będzie i mam

niepłonną nadzieję a raczej przekonanie, że pod tym względem żadna istotna trudność nie zajdzie.

Przy współudziale tak znakomitego grona mężów wybranych i tak światłego kierownika, będą mogły przedewszystkiem niektóre sprawy żywotne miasta Krakowa, dotyczące majątkowych stosunków jego, dojść szybko do załatwienia, na które od lat czekają.

Jak rząd bez poparcia ze strony kraju tylko martwą dzierżyć może władzę, tak też równie i kraj lub miasto w swoich żywotnych potrzebach bez poparcia ze strony rządu, skutku pomyślnego i zadowolnienia nie osiągnie.

Dlatego w urzędowaniu moi Panowie będziemy wspólnie działali i wzajemnie siebie wspierali otwarcie i szczerze, bez wszelkiego uprzedzenia. Jeżeli jaka emulacya tu miejsce miećby mogła, to tylko dla naszego wspólnego dobra, dla dobra rządu jak dla dobra miasta, a zatem emulacya powodowana dążnością do dobra wspólnego i powodowana zaufaniem wzajemnem i prawdziwą życzliwością.

Przy tej sposobności miło mi jest powitać szanownych członków rady miasta Krakowa, i proszę pana Prezydenta mnie z pojedyńczymi panami zapoznać.

Mowę p. Naczelnika przerywały częste i gorące oklaski. Pan burmistrz odpowiedział na powyższe słowa mniej więcej jak następuje:

JW. panie Naczelniku komisyi namiestniczej!

Potwierdzenie wyboru mego na prezydenta miasta za Twojem skutecznem pośrednictwem uważam jako szczególną łaskę Monarchy i jako skazówkę zwrotu rządu od uprzedzeń, jakie poprzednie nieprzychylne rządy ku krajowi i miastu i osobom naszej narodowości żywiły. Bądź JW. Naczelniku przekonanym, że w wierności dla najłaskawiej nam panującego Monarchy i w szczerej chęci wspierania teraźniejszego rządu, żadnemu krajowi i żadnemu miastu wyprzedzić się nie damy. Wolna gmina będzie silną podporą państwa, a pod Twojem kierownictwem spełni niezawodnie nadzieje, jakie Najjaśniejszy Monarcha w niej pokłada. Proszę Cię JW. Naczelniku o złożenie tego wyrazu naszej lojalności u stóp tronu. Łączmy się wszyscy w radośnym okrzyku:

Niech żyje Cesarz!

Zgromadzenie trzechkrotnie powtórzyło ten okrzyk, poczem p. Naczelnik prosił o przedstawienie mu tych członków rady miejskiej, których jeszcze nie znał, i uprzejmie z nimi rozmawiał.

Rada udawszy się następnie do sali obrad swoich, odbyła pod przewodem nowego burmistrza pierwsze posiedzenie, z którego zdamy sprawę w przyszłym numerze.

Wiedeń, 30. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Słychać, że w skutek petycyi przedłożonej przez księcia Colloredo podróż Cesarza Jego Mości ma być przedłużoną o dwa dni i Najjaśn. Pan zwiedzi jeszcze niektóre miejsca w niższej Austryi. Arcyksiążę Henryk odjechał wczorajszym pociągiem wieczornym do Berna. Królewicz saski udał się dziś z rana do Pragi i ztamtąd pojedzie do Drezna.

Poseł austryacki hr. Bloome powrócił dn. 27. b. m. z Holsztynu do Mnichowa i wręczy w najbliższych dniach pismo odwołujące go. Aż do obsadzenia tej posady, radzca legacyi Zwierzina załatwiać będzie sprawy bieżące. Hr. Revertera, poseł austryacki w Petersburgu, udał się dziś na swoje stanowisko.

Praga, 30. października. Najjaś. Pan odbył dziś przed południem przegląd tutejszej załogi, a potem zwiedzał szpital garnizonowy na Hradszynie. Jego Ces. Mość przemawiał do każdego ze 111 ranionych kilka słów uprzejmych i wyrażał się z zupełnem zadowoleniem o ich pielęgnowaniu. W południe nastąpiła wycieczka do Repina dla zwiedzenia klasztoru zakonnic i domu karnego dla więźniów żeńskich, a potem zwiedzał Jego Ces. Mość zwierzyniec. Odjazd Najjaś. Pana nastąpi jutro o godzinie 7. zrana. Ministrowie odjechali dzisiaj.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 28. października r. b. zezwolić na niezwłoczne rozpoczęcie i zbudowanie kolei łącznej między pragskiemi dworcami czeskiej kolei zachodniej, północnej kolei państwa i przyszłej kolei Franciszka Józefa jako budowy spowodowanej niedostatkiem i przyzwolił najmiłościwiej mającym zająć się tą budową koncesyonaryuszom kolei Franciszka Józefa na ten cel zaliczkę eraryalną w kwocie półtora miliona złr. w banknotach.

„Wiener Abendpost“ zamieściła artykuł następujący:

„Dziennik nasz a zarazem i inne dzienniki wieczorne smutne dziś dostały zadanie, doniesienia o wypadku, który całą monarchyę głęboko zasmucił. O wypadku tym piszą nam z Pragi co następuje:

„Z głębokim żalem donoszę Wam o wypadku, który, chociaż dotąd nie jest dostatecznie wyjaśniony, smutny jednak rzucił cień na obecną chwilę radości. Donoszę wam to co wiadomo jest o tym wypadku z najlepszych źródeł, unikając wszelkiego własnego rozumowania, proszę was jednak, żebyście fakta o których piszę, uważali za jedyne kryteryum wszelkich wieści, które tu przynajmniej do fantastycznych doszły rozmiarów.“

„Wieczorem, gdy Jego ces. Mość w teatrze czeskim być raczył, dnia 27. b. m. kapitan angielski High P. F. Palmer, który do hotelu „Zum englischen Hof“ zajechał, czekał na odjazd Jego ces. Mości z teatru. W chwili, gdy Najjaśn. Pan wsiadł do powozu dla zajęcia w nim miejsca, kapitan Palmer powiada, ze spostrzegł człowieka, który prawą swoją rękę, w której trzymał pistolet wzniósł przeciwko powozowi. Kapitan High P. F. Palmer w śledztwie sądowem zeznał pod przysięgą, że wyszedłszy z teatru i chodząc przed teatrem tam i na powrót widział dwóch ludzi, z których jeden przy przypadkowem poruszeniu ręka odsłonił przedmiot, podobny do pistoletu. Czy to zaś istotnie był pistolet, tego zaprzysiądz nie może, powiada jednak, że w tej chwili był przekonany, że to jest pistolet. Przekonanie to spowodowało kapitana do ciągłego baczenia na owego człowieka. Po oddaleniu się drugiej osoby w kierunku ku Ketenbrücke, człowiek którego kapitan Palmer miał na oku, zbliżył się do drzwiczek powozu, prawej ręki nie podniósł, lecz zgiął ją w ramieniu i celował pistoletem do wnętrza powozu. Kapitan widział, że kurek pistoletu był odwiedziony, nie widział jednak, czyli pistolet ma kapsle. Kapitan więc objąpił podejrzanego lewem ramieniem, uchwycił go za prawą rękę i ściągnął ją na dół, przyczem zdawało mu się, że podejrzany wśliznął pistolet do swojej kieszeni. W tej chwili odjechał powóz Jego ces. Mości, poczem kapitan winowajce przez ulicę do teatru przyparł i oddał go straży komunalnej. Po drodze aresztowany upuścił paczkę, zrobioną z kawałka starej materyi jedwabnej, w której w małym woreczku był proch, w papierze zaś kulka ołowiana i trzy kapsle. W dyrekcyi policyi poznano, ze aresztowany jest krawczyk Antoni Pust, statysta i krawiec pomocniczy przy czeskim teatrze. Wypiera on się stanowczo faktów, o jakie go obwiniają. Dyrekcya policyi wnet się jednak dowiedziała, iż tego samego wieczora kilku młodych ludzi znaleźli pistolet przed teatrem. Kurek pistoletu na dwa spusty był odwiedziony, piston jednak był bez kapsli. Ci co pistolet znaleźli, o całym wypadku nic nie wiedzieli. Widzieli wprawdzie kapitana angielskiego, lecz nie spostrzegli uwięzienia Pusta. Zasługuje na uwagę, ze kieszeń obwinionego była rozdarta, mógł więc zgubić pistolet, gdy go Palmer przez ulicę do teatru przypierał.“

„Fakta powyższe dotąd jedynie są wiadome. Raz jeszcze mówię, wiele, ba wszystko nawet wyjaśnić potrzeba, zanim się mieć będzie przekonanie, że zamierzona była istotnie okropna zbrodnia, jak to z niektórych okoliczności wnosić można. W każdym razie ręka Opatrzności zadecydowała. Po za zbrodniczy zamiar nie mógł dojść okropny czyn, jeżeli istotnie pomyślany został i wykonany być miał. Dla honoru ludzkości miejmy nadzieję, że śledztwo inny rezultat wykaże.“

Hiszpania.

(Stan rzeczy w Hiszpanii.) Z Paryża donoszą, że nadchodzące tam wiadomości z Hiszpanii są coraz groźniejsze i bardziej tajemnicze. Wielu z przebywających w Paryżu wychodźców z partyi progresistów, na których czele stoi znany, na śmierć skazany profesor filozofii a zarazem redaktor przytłumionego dziennika „Democracia“, Emil Castelar, czynią już przygotowania do powrotu do ojczyzny. Wszystko zdaje się wskazywać, że za Pirenejami nastąpi wkrótce wielki wybuch. I w Paryżu też nietają sobie wcale niebezpiecznego położenia Królowej Izabeli, i nikt niewątpi o tem, że nowa rewolucya w Hiszpanii, chociażby z początku miała znowu charakter czysto wojskowy, nieprzestałaby tą razą na celach administracyjnych, lecz dążyłaby w prost do obalenia dynastyi. Jak słychać, wysłano też temi dniami z francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych do pana Mercier, francuskiego posła w Madrycie bardzo ścisłe instrukcye, a margrabia Mon, poseł hiszpański w Paryżu, wyprawił j k najspieszniej swojego sekretarza prywatnego również do stolicy Królowej Izabeli.

Francya.

Paryż, 28. października. *(Adresy dziękczynne. — Pomoc robotnikom Lugduńskim.)* Według „Monitora“ pierwszym skutkiem podróży adjutantów cesarskich po kraju było to, że dotknięci klęską wylewu wód ujrzeli się spowodowanymi podawać adresy dziękczynne. 103 gmin departamentu Lozere, które najwięcej ucierpiały, nadesłały już adresy zaufania.

„Progrés de Lyon“ podaje obszerniejszą odezwę ministra spraw wewnętrznych do p. Chevereau prefekta departamentu Rodanu, w której tenże oznajmia, że Cesarz zajął się bardzo czynnie sprawą robotników lugduńskich, i wspólnie z ministrami obmyślił rozmaite środki ku poprawie losu tychże. Sami robotnicy stanowić będą wielkie stowarzyszenie które otrzyma pożyczkę 300.000 franków od Société du Prince imperial; rząd ile możności popierać będzie zawiązywanie stowarzyszeń pomiędzy robotnikami i na ten cel przeznaczył Cesarz ze swojej listy cywilnej sumę 300.000 franków; minister robót publicznych wyda rozkaz względem niezwłocznego stawiania budowli już rozpoczętych a nakoniec minister spraw wewnętrznych przekaże władzom lugduńskim znaczną sumę, doręczyć się mającą tamtejszym zakładom dobroczynności dla wsparcia najbiedniejszych.

Zarazem ogłasza „Progrés“ adres dziękczynny robotników, którzy zgadzają się na wszystkie powyższe środki i wynurzają wdzięczność swoją Cesarzowi i jego doradzcom.

Włochy.

Florencya, 29. października. *(Wiadomości bieżące.)* Gazeta florencka“ oznajmia, że w dniu wjazdu Króla do Wenecyi ogłosi urzędowa gazeta mianowanie przeszło 35 senatorów, między temi Tecchia, Giustinianiego i zasłużonego wielce fundacya wielu

zakładów dobroczynnych Corinaldiniego. Biskup z Treviso, który nie mógł osobiście brać udziału w głosowaniu, przysłał swoje wotum, wypisane dużemi literami „Tak" z załączonem do tego pismem.

„Provincia" donosi, że margrabia d' Azeglio nie przyjął ofiarowanej sobie posady posła w Wiedniu, i ma być teraz margrabia Lannay przeznaczony na tę godność.

Medyolańska gazeta donosi, że dnia 23. października przybył do Medyolanu jenerał Cialdini. Także obadwaj synowie Garibaldego przejeżdżali tamtedy. Udają się oni w odwiedziny do starego przyjaciela swego ojca, pułkownika Cairoli, który leży w Belgirate chory na ranę otrzymaną dawniej a rozjątrzoną teraz trudami kampanii tyrolskiej.

Szwecya.

Sztokholm, 23. października. *(Sprawa przymierza z Prusami.)* Kierownicy partyi skandynawskiej przemawiają za zbliżeniem się trzech mocarstw północnych do Prus tylko pod bardzo wielkiemi warunkami. Tak powiada „Aftonbladet": Tylko jeźli Niemcy zwrócą Danii Szlezwik duński, który przywłaszczyły sobie gwałtownie upośledzając tę samą ideę narodowości, za pomocą której konstytuują się one teraz jako jedność polityczna, — jeźli przestaną wyciągać swoje ręce chciwe łupu ku Skandynawii, — jeźli zamienią w prawdę swoje usiłowania ku urzeczywistnieniu swojej tak częstej obietnicy zaprowadzenia wolności politycznej, i jeźli tym sposobem okażą, że ożywiają je te same zasady, na jakich spoczywa porządek społeczeński ludów skandynawskich, wtedy dopiero, ale tylko wtedy mogą te ludy zapominając o przeszłości objawić gotowość do zawarcia przymierza z niemieckimi plemiennikami ku wzajemnej obronie spólnych interesów."

KRONIKA.

(Złodziej przytrzymany.) We Lwowie dnia 26go b. m. w nocy strażnik akcyzowy miejski, będąc na warcie w okolicy między Wulką a rogatką grodecką, dostrzegł skradających się dwóch ludzi, i jednego z nich przytrzymał wraz z 5 wielkiemi futrami, skradzionemi jak się następnie pokazało, w Nawaryi — drugi umknął.

(Nieszczęsny wypadek.) W Siemianówce, w powiecie Szczerzeckim, dnia 26go z. m. chłopiec 12letni zasypany został przy kopaniu gliny i poniósł śmierć.

(Raport V. tygodniowy stanu cholery w mieście Krakowie.) Od 21. do 27. października: w dniu 21. października pozostało w leczeniu: mężczyzn 11. kobiet 12, dzieci 10; ogółem 33; zachorowało: mężczyzn 11, kobiet 22, dzieci 11; ogółem 44; wyzdrowiało: mężczyzn 10, kobiet 18, dzieci 8; ogółem 36; zmarło: mężczyzn 6, kobiet 4, dzieci 4; ogółem 14; pozostało w leczeniu mniej o 6 niż w raporcie IV. Od 23. sierpnia do 27. października zachorowało: mężczyzn 91, kobiet 141, dzieci 96; ogółem 328; wyzdrowiało: mężczyzn 60, kobiet 99, dzieci 64; ogółem 223; zmarło: mężczyzn 25, kobiet 30, dzieci 23; ogółem 78.

Kraków, 28. października 1866 r.

Z komisyi sanitarnej rady miasta Krakowa.

Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie.

Stan wkładek był z dn. 30. września 1866 . . 2,946.041 złr. 91 kr.

Od 1. do 31. października 1866:

włożyło 1142 stron . . . 173.966 złr. 47 kr.

zwrócono 711 stronom . . 89.923 „ 49 „

Przybyło więc . . . 84.042 złr. 98 kr.

Zatem dnia 31. paźdz. 1866 był ogół wkładek . . . . 3,030.084 złr. 89 kr.

Z Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca października 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Tarnopol		Trembowla		Kołomyja		Kutty		Kałusz		Skole	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . .	2	82	2	60	2	65	2	81	3	75	3	25
„ żyta . .	1	90	1	70	2	10	1	98	2	75	2	40
„ jęczmienia	1	50	1	10	1	47	1	44	2	40	1	80
„ owsa . .	.	61	.	66	.	58	.	67	1	10	1	.
„ hreczki .	1	60	1	70	2	.	2	.	3	.	.	.
„ kukurudzy	.	.	.	.	2	82	2	30	4	75	.	.
„ ziemniaków .	.	50	.	40	1	50	.	70	1	.	.	80
Cetnar siana . . .	1	20	.	.	.	80	.	50	2	.	.	80
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	25	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	20	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	.	.	.	5	.	5	50	5	.	5	.
„ „ miękkiego	7	.	.	.	4	.	3	50	4	.	2	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	8	.	7	.	9	.	7
Kwarta okowity . .	.	64	.	65	.	69	.	64	.	60	.	60

Lwów, 31. października. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (83 ℔) 4 zł. 31 c.; żyta (79 ℔) 2 zł. 76 c.; jęczmienia (69 ℔) 2 zł. 3 c.; owsa (48 ℔) 1 zł. 15 c.; hreczki 2 zł. 30 c.; kukurudzy 3 złr., grochu 3 złr.; cetnar siana 82 c., słomy okłociastej 64 c., sąg drzewa bukowego 9 złr. 85 c., sosnowego 7 złr. 20 c.

Ostatnia poczta.

Praga, 31. października. Najjaśn. Pan odjechał dziś o godzinie 7mej zrana na Münchengrätz do Sichrowa. U bramy Spittelthor ustawione były korpusy gwardyi miejskiej z bandami muzycznemi i zebrał się liczny tłum ludu. Gdy Jego Ces. Mość przejeżdżał, grano hymn ludu i grzmiały liczne okrzyki. Towarzyszą Najjaśn. Panu hr. Belcredi i hr. Rothkirch. W burgu składały uszanowanie swoje szlachta i władze. — Deputowany sejmu krajowego Schlechta złożył swój mandat.

Turnawa, 31. października. Jego Ces. Mość zabawił 2 godzin w Münchengrätz, korzystając z bardzo uprzejmej gościnności hr. Waldsteina. Na ubogich w Münchengrätz i w okolicy ofiarował Najjaśn. Pan 3000 złr., a dla urzędników powiatu 2000 złr. O godzinie 6tej nastąpiło przybycie do Sichrowa, gdzie było wspaniałe przyjęcie. Droga do zamku i zamek sam były przepysznie oświetlone. Wszędzie widać było bramy tryumfalne i radujące się tłumy ludu. Książę Rohan czynił honory od granicy.

W Pradze zezwolił Najjaśn. Pan najwyższem pismem odręcznem z 30. października do ministra wojny na zniesienie murów miejskich.

Münchengraetz, 31. paźdz. Najjaśn. Pan przybył po godzinie 9. do Brandeis, o pół do 11stej do Benatka, o 12stej do Jungbunzlau a o 2giej do Münchengraetz, gdzie wysiadł w zamku hrabiego Waldsteina. Wszędzie wielka radość, w głównych miejscach zbierali się na powitanie: duchowieństwo, urzędnicy, reprezentacye powiatowe i gminne. Wszystkie miejsca były świetnie przystrojone, ulice ozdobione łukami tryumfalnemi. W zamku Münchengraetz była wielka uczta; hrabia Waldstein czynił honory z największą uprzejmością. Burmistrz Knizek otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną, a miasto 2000 złr. Grzmiące oklaski witały i żegnały Najjaśn. Pana.

Peszt, 31. paźdz. Tawernik pan Sennyey odjechał dziś do Wiednia.

Berlin, 31. paźdz. Hr. Bismark powróci dopiero z końcem listopada. Stan zdrowia jego jest bardzo pomyślny.

Karlsruhe, 31. paźdz. Izba panów oświadczyła się jednogłośnie za przystąpieniem Badenu do północno-niemieckiego związku, za zawarciem przymierza zaczepno-odpornego z Prusami i za odpowiednią konwencyą wojskową.

Hanower, 30. października. W zbiorze praw zamieszczono ogłoszenie gubernatorstwa jeneralnego względem zawieszenia aż do dalszego rozporządzenia poboru nadzwyczajnego dodatku do podatków za listopad.

Paryż, 30. października. Król pruski nadał order orła czarnego francuskiemu ministrowi spraw zewnętrznych margrabiemu de Moustier i posłowi francuskiemu w Berlinie p. Benedetti.

Paryż, 30. października. Cesarz był wczoraj obecny na przedstawieniu opery włoskiej.

Rzym, 30. paźdz. Papież rozdał kardynałom obydwie alokucye, jakie miał na ostatniem konsystorzu. W pierwszej użala się Papież na wymierzone przeciw kościołowi prześladowania ze strony rządu włoskiego, a w drugiej oświadcza, że rząd rosyjski złamał konkordat z roku 1848.

Lizbona, 31. paźdz. Lopez robił propozycye pokoju. Mitre atakował Curuguatay i został z dotkliwą stratą odparty. Ze źródła paraguayskiego donoszą, że sprzymierzeni zostali przy ataku na Curuguatay odparci i stracili 8000 ludzi i 6 okrętów. W konfederacyi argentyńskiej panuje wielkie wzburzenie.

Petersburg, 31. października. Projekt ministra marynarki przedstawia możność zaoszczędzenia $16^{1}/_{2}$ milionów rubli sr. przez zniesienie floty morza czarnego i Oceanu Spokojnego, redukcyę floty na morzu Kaspijskiem, zniesienie kilkunastu portów, rozwiązanie stacyi okrętów rosyjskich na morzach obcych, wyjąwszy stacyi w Grecyi i w Konstantynopolu, wreszcie przez redukcyę centralnego zarządu.

Konstantynopol, 30. października. Turcy obsadzili Apokoronos po zaciętej walce. Mustafa Basza ciągnie przeciw Sfahii, ostatniemu schronieniu powstańców na wyspie Krecie.

Kostantynopol, 31. października. Powstańcy na wyspie Kandyi złożyli po krwawej walce pod Vrissą broń i kapitulowali. Jeńców wojennych, między którymi znajduje się 3 wyższych i 135 niższych oficerów greckich, odprowadzono do twierdz. W Kandyi i Kaney była iluminacya. Jutro przywiezie jacht cesarski „Sułtanya" urzędowy raport Kiritli Baszy o zwycięstwie. — Książę Karol rumuński otrzymał od greckiego patryarchy błogosławieństwo, a od Sułtana honorową szablę z brylantami.

TEATR.

Dziś (przedstaw. polskie): **„Legat Hetmana"**, dramat w 4 aktach przez L. hr. *Starzeńskiego.*

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. października i 1. listopada 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	325.05	+ 1.4	77.5	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god po poł.	324 20	+ 3.6	83.7	zachodni „	deszcz
10.god.wiecz.	324 86	+ 3.4	85.9	„ „	pochmurno
Ilość deszczu 0.'''90.					
	'''				
7. god. zrana	324 72	+ 2.8	87.1	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.43	+ 5.2	76.3	„ „	„
10.god. wiecz.	325.93	+ 3.0	82.8	„ „	„

W nocy deszcz 1'''32.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. października.

Hotel George: PP. Hr. Stadnicki Stan., z Rosyi. — Grocholski Kazim., z Rożysk. — Raciborski Napol., z Czernelicy. — Teppe Jan Karol, z Francyi.

Hotel europejski: Chajęcki Tad., z Żurawna. — Cywiński Miecz., z Telaczy. — Kapliński Bol., z Trójczycy. — Lityński Edm., z Litwinowa. — Zubr Jan, z Żółtaniec.

Hotel Langa: Simonyj Maur., c. k. pułkownik, z Gródka. — Hr. Drohojewski Wład., z Turki.

Hotel angielski: Hr. Baworowski Józef, z Kopyczyniec. — Terlecki Waw., z Powitny. — Zaklika Kaz., z Hawłowic.

Hotel pod Tygrysem: Van Roy Edw., c. k. przeł. powiat., z Kamionki.

Hotel Kuhna: Zellner Jan, c. k. major pens., z Wels. — Nanowski Józ., z Polan.

Hotel Krakowski: Remenyik Józef, z Wenecyi. — Żukrowski Jan, c. k. porucznik, z Kołomyi. — Czerkawski Józef, z Meryszczowa.

Dnia 1. listopada.

Hotel George: PP. Mańkowski Wen., z Rosyi. — Olizar Er., z Kniaża. — Waligórski, członek izby deput., z Berlina.

Hotel europejski: Weles Osk., z Turmajocz

Hotel Langa: Zajaczkowski Albin, c. k. przeł. powiat., z Drohobycza.

Hotel angielski: Cieński Bol., z Truskolawic. — Udrycki Adolf, z Mostów wielkich. — Winnicki Lud., z Wierzbicy.

Hotel Krakowski: Komar Tytus z Uścia.

Hotel pod białym koniem: Schmid Maur., c. k. kapitan, z Włoch.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. października.

PP. Lisowski Edw., c. k. przeł. powiat., do Radziechowa. — Dobrowolski Jan. c. k. kapitan. i Żukowski Łukasz, c. k. porucznik. do Krakowa. — Kossecki Max., c. k. podporucznik, do Przemyśla. — Dobelski Leon. c. k. podporucznik. do Pardubitz. — Hr. Komorowski Adam, do Konotop — Bogusz Zygm., do Rzemienia. — Niezabitowski Lubin, do Zameczka. — Torosiewicz Mik., do Połtwy. — Ujejski Bron., do Lubszy. — Wysocki Flor., do Hrehorowa. — Blonurowicz Jerzy, burmistrz, do Oświęcima.

Dnia 1. listopada.

PP. Simonyi Maur., c. k. pułkownik, do Gródka. — Br. Doliniański Sew., do Dolinian. — Kozicki Henr., do Czernichowa. — Kowacz Ant., do Karapczyc. — Miliński Fran., do Helenkowa. — Nanowski Józef, do Polan. — Słonecki Zen., do Jurowiec. — Teppe Jan Karol, do Francyi. — Zubr Jan, do Żółtaniec. — Czerkawski Józef, do Meryszczowa. — Pasch Jan, c. k. major, do Sędziszowa. — Remenyitz Józef, c. k. kapitan, do Czerniowie.

Kurs Lwowski.

Dnia 31. października.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	03	6	10
Dukat cesarski	„ „	6	06	6	13
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	42	10	62
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	93	1	97
„ papierowy rosyjski	„ „	1	64	1	66
Talar pruski	„ „	1	90	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	97	72	73
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	57	76	35
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	50	67	58
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	13	67	17
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	218	17	2?2	17
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		176	67	179	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 31 października.

	złr.	kr.
5 % Metaliki	59	10
5 % pożyczka narodowa	66	40
Losy z 1860 roku	79	35
Akcye banku wiedeńskiego	709	—
„ „ kredytowego	150	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	128	90
Srebro	127	50
„ towarem	—	—
Dukat pojedynczy	6	12

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	54.30	54 50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.40	66 60
od kwiet. do paźdz. po 5%	66.20	66 40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	77.—	77.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	58.10	58.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60.25	60.50
dtto. po 4½%	51.—	51.50
dtto. „ 4%	45.—	45.50
dtto. „ 3%	34.—	34.50
dtto. „ 2½%	28.—	32.—
dtto. 1%	11.25	11.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	151.—	151.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	148 50	149.50
Przez. do wyl. z r. 1854	73.—	74.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	79.50	79 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	86.75	87.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	71.—	71.20
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.?0
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	52.—	54.—
„ „ 4½%	50.—	50.50
„ „ 4%	44.50	45.—
„ „ 3½%	39.50	40.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	49.—	51.—
„ 2¼%	45.—	45.50
„ 2%	40.—	41.—
„ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	78.—	78.50
Wyż. Austryi	82.50	—.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	78.—	79.—
Morawii	76.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	78.50	80.—
Tyrolu	95.—	98.—

Ohl. indemn. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	69.50	71.—
Ban. Tem.	68 —	69.—
Kroacyi i Slawonii	70.—	72.—
Galicyi	69.50	70.50
Siedmiogrodu	63.—	64.—
Bukowiny	65 50	66 50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	67.—	67 50
Banat Temerz.	66.—	66.50
Lomb. wen. poż. z r. 1850	86.—	90.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	99.—	90.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	706.—	708.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	150.40	150 60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	580.—	585.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	78.25	78.75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1605.—	1610.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	195.20	195 40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	212.50	213.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	127.25	127.75
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	216.50	217.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	177.50	178.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155.50	156.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	109.50	110.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	—.—	690.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	100.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	459.—	4?0.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	180.—	185.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	432.—	440.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	265.—	270.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335.—	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	94.—	94.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.40	89 60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.50	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	82.—	82.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	99.—	—.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.—	88.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	81.50	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.—	125.50
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	112.50	113.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93 50	94.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	74.—	75.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	93.—	94.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76 50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.25	94.75
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	124.50	125.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	81.—	82.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	111.—	113.—
„ „ po 50 zł. m. m.	48.50	49.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	18 50	19.50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.75	12.25

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	108.75	108.75
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	108.—	108 20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	108.15	108.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	96.—	96.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128.20	128.75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.95	51.—
Paryż za 106 fr.	51.—	51.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	6.09	6.10
detto. pełnej wagi	6.09	6.10
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.26½	10.27½
Rosyjski imperyał	10.55	10.60
Talar związkowy	1.90½	1.91—
Srebro	127.—	127.50

Kurs korony w c. k. kasach 17 zł. 40⁵⁄₁₀ c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.